

USA: Senat ponownie odrzuca ustawę domagającą się opieki nad dziećmi, które przeżyły aborcję



Senat ponownie odrzucił ustawę o “Born-Alive” (urodzone żywe), która nakładałaby na dzieci, które przeżyły aborcję, taki sam poziom opieki, jak na noworodki w wieku ciążowym.

Sen. Ben Sasse (R-NE) podjął próbę dodania tego środka do projektu ustawy budżetowej w czwartek wieczorem.

Demokraci Sens. Joe Manchin (WV) i Bob Casey (PA) dołączyli do Republikanów w głosowaniu 52-48, aby poprzeć projekt ustawy, ale środek nadal nie osiągnął wymaganego progu 60 głosów:

Appalled that this didn't pass. Thank you [@Sen_JoeManchin](#) & [@SenBobCasey](#) for voting pro-life.

There's nothing Democratic about denying medical care to newborn survivors of abortion. <https://t.co/nKcQXKKS99>

– Democrats For Life (@demsforlife) [February 5, 2021](#)

„Ochrona noworodków powinna być najłatwiejszą rzeczą na świecie” – stwierdził Sasse po głosowaniu, jak [podała](#) Katolicka Agencja Informacyjna. „Każde dziecko zasługuje na troskę. Tu nie chodzi o aborcję; chodzi o prawa

człowieka”.

Przewodniczący Senatu Pro-Life Caucus, senator Steve Daines (R-MT), napisał na Twitterze, że porażka głosowania jest „mrożąca krew w żyłach”.

„To nie jest opieka zdrowotna, to dzieciobójstwo” – dodał:

Senate Democrats voted to deny medical care for a baby born ALIVE after a botched abortion. This isn't healthcare, this is infanticide. It's chilling.

– Steve Daines (@SteveDaines) [February 5, 2021](#)

Almost every Senate Democrat voted to let children that survive attempted abortions die on the operating table. We must restore a culture of life to our legislature.
<https://t.co/YZdH1NFt8F>

– Tom Cotton (@SenTomCotton) [February 5, 2021](#)

„Jak dobrze wiedzą Demokraci, to nie jest ustawa o aborcji” – powiedział ksiądz Frank Pavone, krajowy dyrektor Priests for Life w oświadczeniu przesłanym do Breitbart News. „To ustawa ratująca życie, która dotyczy tylko noworodka i nie ma nic wspólnego z matką dziecka. Niemniej jednak Demokraci nadal okazują swoje poparcie dla dzieciobójstwa”:

https://twitter.com/JillFilipovic/status/1337398186554617857?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1337398186554617857%7Ctwgr%5E%7Ctwcon%5Es1_&ref_url=https%3A%2F%2Fwww.breitbart.com%2Fpolitics%2F2021%2F02%2F05%2Fsenate-again-rejects-bill-requiring-care-babies-survive-abortion%2F
Podczas gdy lewica często używa tematów do dyskusji, które twierdzą, że ustawa Born-Alive Act nie jest „konieczna”, ponieważ Kongres uchwalił już ustawę Born-Alive Infants Protection Act 2002 lub ponieważ dzieciobójstwo jest już

nielegalne w świetle przepisów o zabójstwach, Patrina Mosley, dyrektor Family Research Council Life, Culture, and Women's Advocacy, [poruszyła](#) ten problem w lutym 2020 r.:

Kongres przyjął ustawę o ochronie niemowląt urodzonych żywych z 2002 r., Ale była to tylko [zmiana definicyjna](#) stwierdzająca, że "wszystkie niemowlęta, które przeżyły aborcję, są pełnoprawnymi osobami zgodnie z prawem. Nie wymagała żadnej opieki medycznej dla niemowląt urodzonych żywych ani nie zawierała przepisu umożliwiającego ściganie każdego, kto nie zapewnił im opieki.

Mosley odniósł się również do wyroku skazującego za zabójstwo aborcjonisty z Filadelfii, Kermita Gosnella, aby poruszyć kolejną kwestię dotyczącą prawa zabójstw:

W obecnym prawie dotyczącym zabójstw istnieje rozróżnienie między zabijaniem czynnym i biernym. Aktywne zabijanie to to, co robił aborcjonista z Pensylwanii, Kermitem Gosnellem, kiedy podcinał szyję i kręgosłupy niemowląt, które według niego były „wystarczająco duże, by odprowadzić go na przystanek autobusowy”. Naoczni świadkowie, którzy pracowali z tekszańskim aborcjonistą Douglasem Karpenem, [zeznali](#), że regularnie zabijał dzieci urodzone żywcem, przecinając ich rdzenie kręgowo, śmiertelnie raniąc je ciosami w miękkie miejsce na ich głowach i skręcając im szyję.

Gosnell został skazany za trzy zarzuty morderstwa na podstawie ustawy o zabójstwie w Pensylwanii, w tym za dzieciobójstwo.

„A co z aborcjonistą, który po prostu zostawia niemowlę na śmierć?” – zapytała Mosley. „Ustawa o ochronie osób, które przeżyły aborcję wymagałaby, aby lekarz dyżurny leczył dziecko, które potrzebuje pomocy, kiedy urodzi się żywe po aborcji. Jeśli zabijesz to dziecko, popełnisz morderstwo. Obecnie, jeśli zostawisz dziecko na śmierć, nic

nie jesteś winny”.

Melanie Israel, pracownik naukowy Heritage Foundation, [zauważyła](#) również w lutym 2019 r., że obecna polityka federalna nie jest wystarczająca, aby chronić dzieci, które przeżyły nieudaną aborcję.

Ustawa o 'urodzeniu żywym' z 2002 r. „wyjaśnia dla celów prawa federalnego, że „każde niemowlę... urodzone żywe na jakimkolwiek etapie rozwoju” jest „osobą” niezależnie od okoliczności – w tym wywołanej aborcji okołoporodowej” – zauważyła Israel. „Nie precyzuje jednak obowiązków związanych z opieką nad takimi niemowlętami”.

W lutym 2019 roku „Susan B. Anthony List” sponsorowało ankietę przeprowadzoną przez McLaughlin & Associates, która [wykazała](#), że 77 procent Amerykanów popiera przepisy zapewniające dzieciom, które przeżyją aborcję, taką samą opiekę, jak każdemu niemowlęciu urodzonemu przedwcześnie w tym samym wieku.

Wynik ten obejmował 75 procent niezależnych wyborców i 70 procent Demokratów.

Źródło:

breitbart.com

Amy Coney Barrett otrzymała nominację na sędzię Sądu

Najwyższego



Senat USA zatwierdził w poniedziałek nominację 48-letniej Amy Coney Barrett na sędziego Sądu Najwyższego. Tym samym konserwatyści będą mieli w tym gremium o ogromnym znaczeniu politycznym przewagę sześć do trzech.

Zgodnie z oczekiwaniami głosowanie przebiegło niemal idealnie wzdłuż partyjnych podziałów. Barrett otrzymała 52 głosy za i 48 przeciw.

„To coś, z czego możemy być naprawdę dumni” – deklarował w weekend przed głosowaniem lider republikańskiej większości w Senacie Mitch McConnell mówiąc o nominacji. Deklarował, że nie spełnią się „apokaliptyczne” ostrzeżenia krytyków, że na sądownictwo w USA wywierany będzie wpływ polityków.

Z linii Republikanów wyłamała się w poniedziałek wieczór w Kongresie senator Susan Collins z Maine, która w listopadzie prawdopodobnie straci w wyborach mandat parlamentarzystki. „To nie jest uczciwe, by przeprowadzić zatwierdzające głosowanie w Senacie przed wyborami” – argumentowała.

W spolaryzowanym na finiszu kampanii amerykańskim społeczeństwie o proces nominacji toczy się gorący polityczny spór.

Procedurę nominacji Barrett Republikanie przeprowadzili w bezprecedensowo bliskim okresie przed datą wyborów prezydenckich. GOP zależało, by wypełnić wakat po zmarłej we wrześniu ikonie liberalnego sądownictwa Ruth Bader Ginsburg w szybkim tempie, jeszcze przed wyborami. W USA Sąd Najwyższy

może odegrać decydującą rolę w kwestii sporów prawnych dotyczących tegorocznych wyborów prezydenckich.

Politycy z Partii Demokratycznej uważają, że to ten kandydat i ta partia, które zwyciężą w listopadowym głosowaniu, powinny wskazać następczynię Ginsburg. Zwyczaj stanowi, że nowych sędziów Sądu Najwyższego nie wybierano na tak bardzo krótko przed wyborami. Demokraci przypominają, że gdy w ostatnim roku urzędowania prezydenta Baracka Obamy usiłował on wypełnić wakat po konserwatywnym sędzim Anotnin Scalii, Republikanie zablokowali jego kandydata, powołując się na ten zwyczaj.

Demokraci wskazują, że procedurę nominacji przeprowadzono wbrew ostatniej woli Ginsburg, a głosowanie w wyborach de facto trwa, gdyż dziesiątki milionów obywateli USA już spełniło swój obowiązek w głosowaniu wczesnym. Demokratyczna senator Elizabeth Warren nazwała nominację Barrett „ostatnim tchnieniem zdesperowanej Partii (Republikańskiej)”.

Barrett, praktykująca katoliczka, cieszy się poparciem środowisk religijnych. Ma siedmioro dzieci, w tym dwójkę adoptowaną z Haiti. W dotychczasowych orzeczeniach dała się poznać jako osoba o konserwatywnych poglądach w sprawach m.in. aborcji, imigracji oraz prawa do posiadania broni.

Profesor prawa na Uniwersytecie Notre Dame w Indianie będzie piątą kobietą w historii, która zasiądzie w Sądzie Najwyższym i drugą o poglądach konserwatywnych. To trzecia nominacja do SN prezydenta USA Donalda Trumpa. Poprzedni to Neil Gorsuch oraz Brett Kavanaugh.

Akceptacja kandydatury Barrett przez Senat oznacza, że konserwatyści będą mieli w Sądzie Najwyższym przewagę nad liberałami sześć do trzech. Ponieważ sędziowie powoływani są dożywotnio, jej nominacja będzie miała więc prawdopodobnie długoterminowe konsekwencje. Zaprzysiężenie nowej sędzi odbędzie się w nocy z poniedziałku na wtorek czasu polskiego w Białym Domu.

Interpretujący zgodność prawa z konstytucją Sąd Najwyższy cieszy się estymą Amerykanów i ma rozstrzygające zdanie w rozbudzających emocje społecznych sporach, w tym tych dotyczących aborcji czy kwestii związanych z dyskryminacją. Jego decyzje mają epokowe znaczenie – za pomocą decyzji SN w całym kraju zalegalizowano małżeństwa homoseksualne, a wcześniej zakazano segregacji rasowej.

Autor: *Mateusz Obremski*